KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Maja. — Rok 1841. Wtorek. № 119. Jutro, S. Pjus. Pełnia.

Swięto Imienin N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ wczoraj uroczyście obchodzono w stolicy tutejszej. O godzinie 9tej rano, w starożytnym Kościele S. Jana odbyło się Nabożeństwo celebrowane przez JW. JX. *Chmielewskiego* Biskupa Admi:, a o 11tej w Soborze NN. TRÓJCY, celebrowane przez Najp: *Antoniego* Arcy-Biskupa; w czasie Hymnu S. Ambrożego, brzmiały działa cytadelli Alexandryjskiej. W kościele PP. *Wizytek* wykonaną została przez Uczniów G. G. W. Msza na 4 głosy, z towarzyszeniem organu, kompozycji J. *Stefaniego* Nr 2; oraz Hymn BOŻE WSZECHMOGĄCY. Uczniowie Gimnazjum przy ulicy Leszno, pod przewodnictwem J. *Pilz*, odśpiewali Mszą *Stefaniego* Nr 1, Te Deum *Elsnera*. W kościele *Popaulińskim* wykonaną była przez Uczniów Szkoły Obwod: przy ulicy *Freta*, Msza układu P. *Schwartzbacha*, w czasie której śpiewaro Hymn K. *Kurpińskiego* na 3 głosy »Ojcze nasz.” W kościele S. Alexandra Uczniowie Szkoły Obwo: z Nowego-światu wykonali w czasie Mszy S. dzieło J. *Elsnera*. Uczniowie Szkoły Rabinów pod przewodnictwem swego Nauczyciela P. *Gukiel* odśpiewali Allelnia i Te Deum *Elsnera*. Po wszystkich wymienionych modłach, śpiewano także Hymn *Lwowa* »BOŻE zachowaj CESARZA.” O godzi: 4tej w pałacu *Łazienkowskim* był świetny obiad dla znakomitych Osób dany przez JO. Xcia WARSZAWSKIEGO, w czasie którego spełniono za zdrowie NN. PAŃSTWA i całej NN. RODZINY. Muzyki wykonywały wyborowe i ulubione dzieła sławnych Kompozytorów. Wieczorem w Wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko. Widok Cyfry N. PANI w różnokolorowym brylantowym ogniu iaśnieiącej, kończący Kantatę, wzniecił powszechne odgłosy całej Publiczności. Wszystkie domy oświecono.

Publiczne posiedzenie *Banku Polsk:*, na którem czytane będzie Sprawozdanie za rok 1840, odbędzie się w przyszły Czwartek o godzinie 12tej w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego. — *Biuro Woiennego Jenerała Policmajstra Czynnej Armji, p. o. Ober-Policmajstra M. Warsza:*. Ponieważ mimo licznych przez pisma publi: ostrzeżeń, iż na ulicach i w ogrodach publicz: iakiemi są: *Saski*, *Krasińskich*, *Łazienki Królewskie*, *Botaniczny*, *Belwederski*, iak niemniej i w *Aleach*, nie wolno iadącym lub spaceruiącym palić faiek i sygar, przecież dostrzegać się daią ludzie lekkomyślni i niezważaiący na przepisy, którzy nadużywaiąc względności, poważaią się ieszcze palić po ulicach sygara; a zatem dla usunięcia takiej nieprzyzwoitości i nieuległości w dopełnieniu polecenia Wyższej Władzy, ostrzega niniejszem, że Policja Wykonawcza i Straż Nocna, otrzymały polecenie, każdego bez względu na ulicy lub w iednym z wyż wyrażonych ogrodach palącego fajkę lub sygaro, do Biura Policji sprowadzać. Za Jenerała Maiora, Korpusu Żandarmów, Pułkownik *Puchała Cywiński*. Sekretarz D. *Zamieński*. — Jak w końcu zeszłego Kwietnia, tak na początku teraźniejszego Maia, mniej iest chorych w Warszawie niż było przed kilką tygodniami; w zeszłym tygodniu we wszystkich Szpitalach znajdowało się osób 1391; dawniej było znacznie więcej. Przyiaciele ludzkości radzą, aby w czasie poranków mieć odzież ieszcze nietaką, iakiej używa się w lato, bo zaziębienie może być bardzo szkodliwe. — Wczoraj w Reda: Kurjera złożono zł. 3, dla m. z. dzieci od Kucharki Tekli W. za kłamstwo i nienocowanie w domu, i zł. 5 od Joachima Struża, za niedbałość w pełnieniu swoich powinności; na tenże Instytut. — Życzenia Rolników spełnione zostały; wczorajszy deszcz był drożdżami, które nader skutecznie pomogą do urośnienia wszelkiego zboża. Onegdajsze od południa ciepło i ustanie wiatru, dozwoliło Mieszkańcom Warszawy zwiedzić rozzielenione Łazienki Królewskie, iakoż mnóstwo Osób używało wiosennej przyiemności w tem rozkosznem miejscu. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Guwernerze* JPP. *Jasiński* i *Maiewski*;

po *Weselu Gamasza* JPanna *Gwozdecka* i JP. *Morys.*

Z Radomia d. 18/30 *Kwiet: 1841 r.* — Rocznica Urodzin J. C. W. Następcy Tronu Wielkiego Xięcia ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, obchodzoną była w naszem mieście wczoraj z wszelką okazałością odpowiednią uroczystości tyle pożądanej dla serca każdego z mieszkańców. Z rana po przyięciu powinszowania od Urzędników Wojskowych i Cywil:, JW. *Bechtiejew* Rzecz: Radca Stanu Szambelan J. C. K. Mości, Gubernator Cyw: Sandomiers:, w towarzystwie wyższych Urzędników Rządu Gubernjaln:, udał się z powinszowaniem do JJWW. Jenerała Lejtnanta *Karpenko* Naczelnika 2giej Dywizji piechoty, i Jenerała Maiora Xcia *Teniszew* Naczelnika Woiennego tutejszej Gubernji, poczem w gronie wszystkich Urzędników po wysłuchaniu Nabożeństwa w Kościele Farnym, w czasie którego Amatorowie i Uczniowie Gimnazjum Radoms:, wykonali śpiewy z towarzyszeniem Orkiestry, udał się na Nabożeństwo do Cerkwi Greko-Rossyjs:, następnie odznaczaiących się pilnością i moralnem prowadzeniem się Uczniów, wybranych przez Dyrektora i Inspektora Gimnaz:, częstował czekoladą i śniadaniem. O godz: 3ciej JW. Jenerał Lejtnant *Karpenko* Naczelnik 2giej Dywizji piechoty, znany Bohater w czasach batalji pod *Borodino*, wystąpił z przepysznym Obiadem, na który zaproszeni byli Urzędnicy Wojskowi i Cywilni, a przy wzniesieniu Toastu za zdrowie N. CESARZA i JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ M: dostojnego Solenizanta dnia tego, grzmiący odgłos radości objawił uczucia serdecznego przywiązania wszystkich biesiadników; w końcu wzniesiono toast za zdrowie JO. Xcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa, Głównie Dowodzącego Czynną Armją, a w tej chwili ozwały się najgorętsze życzenia, o powrot do zdrowia Jego Xiążęcej Mości. Wieczorem u Gubernatora Cywil: było liczne zebranie gości, między którymi Amatorowie zabawiali się muzyką, wykonywaiąc najpiękniejsze dzieła kompozytorów, poczem przy kolacji z powszechnem uczuciem radości wzniesiono toast za zdrowie NN. PAŃSTWA, Jego C. W. Następcy i Jego Wysoce NARZECZONEJ. Całe miasto było rzęsisto oświecone, a na Gmachu Rządowym w bryłantowym ogniu iaśniała Cyfra J. C. W. Cesarzewicza.

Jarmark teraźniejszy w *Ciechanowcu* był liczny, a za konie tak dobrze płacono, iak nie zdarzało się od dawna. Szczególniej odznaczyły się konie z stada W. *Kochanowskiego*, b. Pułkownika. Ta dobra zapłata za konie i postanowienie Towarzystwa wyścigów konnych, tudzież wystawy bydła, zaiste zachęci Gospodarzów wiejskich do rozkrzewiania użytecznych zwierząt.

Anglja. — Dzienniki angiels: mniemaią, że P. *Mak Leod* niezawodnie zostanie uwolniony. — Od czasu zniżenia portorji, przesyłka listów potroiła się na pocztach angiels:. — Okręt linjowy *Warspite* o 74ch armatach, ma być bezzwłocznie uzbroiony celem przewiezienia Komodora *Napier* (Napje) do *Ameryki* południowej, gdzie Komodor obejmie dowództwo nad tameczną eskadrą. — Okręt *Pilot* który przed półrokiem odpłynął na połów wielorybów, został w ciaśninie *Timor* napadnięty przez korsarzy malajskich; Anglicy mimo dzielnego oporu zostali złupieni i w pień wycięci. Ledwo 11tu majtków zdołało ujść pogoni. Malajczycy są postrachem dla żeglarzy w ciaśninie *Timor*. Przed kilką laty Kapitan *Aaron Smith* z okrętu Donny *Anny* ukarał ich przykładnie, gdyż wytępiwszy 300 Malajczyków, ieszcze im 20 łodzi zatopił. — Pod *Newcastle* (Njukestl) znowu 31 robotników znalazło śmieć w skutek explozji w kopalni węgli.

Francja. — Na posiedzeniu izby Deputowanych 23go z. m., uchwalono kredyt dodatkowy 500,000 fr., dla pensji wojskowych. Na następnem posiedzeniu P. *Mermilliod* (Mermiljo) wzniecił znowu spory z powodu zawarcia traktatu z Rzecząpospolitą *Buenos-Ajres.* — Królestwo *Belgiccy* przybyli do *Paryża;* Król *Leopold* 24go z. m. rano miał długą naradę z Królem Francuzów; mówią, iż Król *Belgicki* zaraz po uroczystościach maiowych *Paryż* opuści, zaś iego Małżonka ieszcze nieiaki czas w tej stolicy zabawi. — Młody *Hrabia Paryzki* na swoich Chrzcinach będzie odziany nader kosztownym płaszczem podszytym gronostaiami. — Oba medale wytłaczane przez Panów *Borel*

i *Petit* z okoliczności Chrzcin *Hrabiego Paryzkiego*, są iuż złożone w muzeum mennicy. Na iednej stronie przedstawiaią obrzęd Chrzcin, Francja trzyma dziecię do chrztu, Religja poświęca ie na Chrześcjana, a Duch Święty w postaci gołąbka ulatuie do Nieba. Na odwrotnej stronie medalu Pana *Borel*, znajduią się wizerunki Xcia i Xżnej *Orleans:*; na odwrotnej stronie drugiego medału znajduie się portret Króla *Ludwika Filipa*. Oba medale maią datę 2go Maia 1841 r. — Adwokat *Berryer* (Berje) wygrał proces wytoczony Wydawcy gazety *francuz:* za listy fałszywie przypisane Królowi. Obecni, za usłyszeniem uniewinniaiącego wyroku, wołali: »Niech żyie *Berje*.” — Dzienniki legitymiczne zaprzeczaią, iakoby u Xcia *Levis* odbyło się zgromadzenie Legitymistów. — Z *Algieru* przybyło kilka fałszywych wexli, wystawionych na skarb, blisko na 180,000 fr.; władza śledzi złoczyńców. — 23go z. m. burza gwałtowna nawiedziła *Paryż*. Piorun uderzył w wielką galerję *Luwru*; szczyt konduktoru został zupełnie skrzywiony; z resztą nie ma innej szkody. — Xiążę *Joinville* (Żuęwil) przybył 23go z. m. do *Paryża*.

Hiszpanja. — Słynny Dowódzca karlistowski *Trystany* miał znowu zjawić się w dolinie *Andorry*. W *Gironie* głoszono że: *Kabrera*, *Zorylla*, *Burjos* inni wodzowie karlistowscy dostali się przez *Kampredon* do Katalonji. Także w *Gironie* głoszono, że w *Port Vendre* spodziewaią się 10,000 Francuzów maiących odpłynąć do *Algieru*; Jenerałowi *Kastaneda* kazano iednak ten korpus uważać póki nie odpłynie.

Niemcy. — Do *Berlina* przybył Ces:-Rossyj: Jenerał, Xiążę *Dołgoruki*.

Turcja. — Nowy Minister spraw zagran: *Ryfaat* Bej, zaproponował, aby wybór Następcy w Baszostwie Egiptu, zostawiony był znakomitszym mieszkańcom kraiu. Plan ma pochodzić od Hrabiego *Pontois* (Pontua). Ten wypadek pewno znowu zawikła sprawę egipską. — Dymisjonowany teraz Minister *Reszyd*, był głównym nieprzyiacielem Wice-Króla *Egiptu*, przeto stronnicy *Mehmeda* spodziewaią się, że sprawa egipska z łatwością ukończoną będzie. — Mieszkaiący na przedmieściu *Stambulskiem* ieden z poddanych Króla *Greckiego*, Właściciel drukarni, dopełniaiąc życzenia Metropolity *Smirneńskiego*, wydrukował iego dzieło w ięzyku greckim, w którem są uwagi obrażaiące Rząd turecki. Patryarcha *Grecki* doniósł o tem Sułtanowi, żądaiąc aby Metropolita za to został ukaranym, a iego dzieło spalono. Sułtan Metropolitę kazał oddalić do odległego klasztoru, drukarnię zamknąć, a Patryarsze przesłał kosztowną tabakierę.

Rozmaitości. — Opowiadano rozliczne przykłady iak dalece Amerykanie trzymaią się ściśłego wykonywania prawa, przypadek następuiący w zupełności to potwierdza: Pewien Jegomość w walce uciął nos przeciwnikowi, a za to stawiono go przed sądem przysięgłych, iako oskarżonego o spowodowanie kalectwa. Adwokat winowajcy wiedząc, iż wypadku zaprzeczać nie można, szukał w dziełach chirurgicznych znaczenia wyrazu: *kalectwo*. W słowniku okazało się, że spowodować kalectwo znaczy odłączenie lub zniszczenie iakiego członka ciała. Szukaiąc znaczenia wyrazu członek, przekonał się, iż tak nazywaią część ciała złożoną z kości, muszkułów, nerw i wielu innych przedmiotów nosowi wcale nie właściwych. Obronę wyprowadził więc z powodu, że nos będąc złożonym tylko z kilku małoważnych chrząstek, za członek poczytanym być nie może, zatem iego klient iakkolwiek godzien nagany, wszakże o spowodowanie kalectwa nie powinien być oskarżonym. Na tej zasadzie nosokrâjcy został uwolniony. Gdy zaś ten wypadek zdawał się naprzyszłość zagrażać wszystkim nosom amerykańskim, przeto uchwalono urzędownie: iż nos także za członek ciała uważać się należy. — W ciągu roku zeszłego przybyło do *Lipska* 200,000 podróżnych! — Uważaią iż na tegorocznej wystawie w *Paryżu*, większa liczba obrazów przedstawia przedmioty religijne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rastowiecki Edw: Baron z Kielc; Dunin Euge: Dzie: z Wywoza; Bełdowski Ant: Dzie: z Gramernic; Zakrzewski Tade: Dzie: z Ciechomina; Ejsmunt Leop: Dzie:.

DONIESIENIA.

W dniu 10 i następnych m. i r. b. od godziny 9tej

z rana codziennie odbywać się będzie licytacja w domu Nr 2814, przy Moście położonym, na rozmaite Ruchomości, mianowicie: Wanny marmurowe, Flizy, Rury miedziane, Kurki mosiężne angielskie, Obrazy olejne, Miedź, Żelastwo, Bryczki, Wozy, i t. p.

Zawiadamia się niniejszym interesowanych, iż w dniu 28 Kwiet: (10 Maja) i następnych 1841 r. zawsze od godzi: 3 po południu, odbywać się będzie dobrowolna sprzedaż w domu pod Nr 557, przy ulicy Długiej położonym, rozmaitych Sreber, Precjozów, Miedzi, Cyny, Szkła, i innych Ruchomości, oraz Sprzętów domowych.

W dniu 2 b. m. zgubioną została w Ogrodzie Saskim BRANSOLETKA axamitna zapinana na ametyst, w złoto oprawny. Znalazca raczy zwrócić pod Nr 549 Lit: B. przy Placu Krasińskich, do Handlu J. Bryńskiego; za co, ieśli żądać będzie, przyzwoite wynagrodzenie otrzyma.

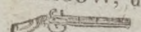
NB. Udaiący się do BERLINA, życzy znaleść Towarzysza podróży. Wiadomość u Właściciela domu na rogu ulic Sto Jerskiej i Wałowej, idąc od Nalewek.



Ktoby sobie życzył zadzierżawić dwie NIERUCHOMOŚCI wraz z OGRODAMI fruktowemi i warzywnemi, tu w Warszawie; *pierwszą* pod Nr 1466, przy ulicy Śliskiej; *drugą* pod Nr 1487, przy ulicy Siennej położone, lub nabycia, takowych w zamian za KAPITAŁ pewne hypoteczne bezpieczeństwo maiący; raczy zgłosić się do Właściciela pod Nr 1487 mieszkaiącego.



Do Fabryki Cukru kraiowego w Drozdowie pod Raciążem w Gub: Płockiej, wydawane ciągle zostaną do końca Maja KONTRAKTY na PLANTACJA Buraków, po zł. 3 za korzec, i Nasienie do tychże forszusowo; do której-to Fabryki równie iak i do obowiązków Ekonomicznych i Gospodarstwa, potrzeba iest kilku OFFICJALISTÓW i DOZORCÓW, dobrej konduity.



DUBELTÓWKA dziwerowana, prawdziwa kniejówka; oraz poiedynka sławnego Jaunger, w Sali Licytacynej, są do sprzedania.

Numer 302 Dorożki, zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu.

Niżej wyrażony niniejszem podaie do wiadomości, iż na wypożyczoną przezemnie summę, miałem sobie przez S. Rewers na summę 925 zł. z terminem wypłaty w 3ch miesięcznych ratach, w Miesiącu Listopadzie 1840 wystawiony, lecz rewers ten zagubiłem; pomimo tego należność pomienioną to iest 925 zł. w całości odebrałem, przeto rewers ten iako zaspokoiony, umarzam, i za nieistnieiący uznaię, a na to, dla tem większego zapewnienia spokojności, rewers wystawiaiącego, takowy lubo sam z siebie znaczenia iuż niemaiący, gdyby kto mnie przy ulicy Nalewki pod Nr 2236 i 7, na pierwszem piątrze mieszkaiącemu, oddał, nagrodę otrzyma. W Warszawie dnia 3 Maja 1841 r. A. *Wojciechowski.*



Z przyczyny wyiazdu, iest do sprzedania para KONI powozowych, anglizowanych, maści gniadej; wiadomość o takowych powziąść można u Stangreta Jana Ciempińskiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 483.

Jedna z APTEK celniejszych w Warszawie, iest pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Życzący sobie takową nabyć, raczy się zgłosić do W. Galle w Składzie Materjałów Aptecznych w Warszawie, gdzie o tejże dowiedzieć się może.

W domu dawniej Jasińskich przy ulicy Nowy-świat Nr 1286, są rozmaite stare MEBLE i ŻELASTWO, oraz zapas OKIEN i DRZWI do przedania. Nabyć ie można przez publiczną licytacją zacząć się maiącą w d. 12 Maja r. b. o godzinie 5tej z południa.



Ktoby miał do sprzedania parę KONI powozowych, rosłych, młodych i dobrze dobranych; niech raczy zostawić adres w Handlu Sukiennym Grabowskiego przy ulicy Miodowej w Pałacu Grabowskich.

SŁOWIKI przezimowane, które iuż w Styczniu zaczęły śpiewać, są do sprzedania; słyszeć ich można śpiewaiące każdego dnia pod Nr 114, przy ulicy Piwnej, na 3m piątrze od frontu, w domu Augustjanów.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 5 raz *Anioł Opiekuńczy.* **50** raz *Icek Sędzią.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, w domu Lilpopa, familja *Grosman* ostatni raz przed wyiazdem, grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Noires* i *Leder* grać i śpiewać będą.

Familja *Ensman* w dniu dzisiejszym wieczor uprzyiemni Grą i Śpiewem w Lokalu nowo otworzonej Kawiarni, obok Poczty, przy ulicy Trębackiej.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Prosie faszero:, Kapłon z serdela; Polędwica po huzar:, Schab z kapus:, Zrazy zawiia: z kasz:, Mostek po wiedeń:, Bigosik z kapłona, Kotlety z szpina:, Kurczęta, Raki i Szparagi.

W nowo urządzonej Restauracji w domu Nmer 411, przy Krakowskiem-Przedmieściu, dostać można przy spiesznej usłudze, różnych POTRAW; oraz obstalunki wedle życzenia.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Zawiadomienie Patentowanej Fabryki Broni Myśliwskiej, pod firmą *Bekker* et *Rauszer* w Warszawie, przy ulicy Krako:-Przed: wprost Saskiego Placu N° 391.